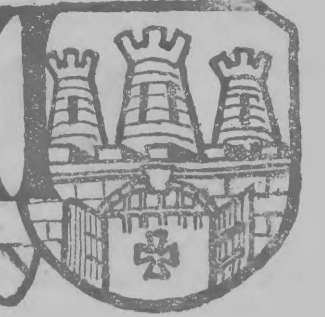




DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 26 gr.

№ 36

Opłata pocztowa ułożona ryczałtem.

PŁOCK, PONIEDZIAŁEK 13 LUTEGO 1928 ROKU.

Konta czekowe P. K. S. 31880.

ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośnikiem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Porządek obrad 49 sesji Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 13.2 (Tel. wł.) Propozycję porządku dziennego 49 Sesji Rady Ligi Narodów, która rozpocznie się w Genewie w dniu 5 marca r. b. pod przewodnictwem przedstawiciela Kolumbji p. Urruti został już rozesłany rządowi, których reprezentanci są członkami Rady. Porządek obrad obejmuje 26 punktów. Z ważniejszych z nich wymienić można: Sprawa optantów węgierskich w Siedmiogrodzie, zgłoszona przez rządy rumuński i węgierski; Incydent, jaki się wydarzył w dniu 1 stycznia roku bieżącego na granicy austriacko-węgierskiej w Saint Gottard, wniesiony przez rządy: Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji; dalej przewidziano na porządku dziennym rozpatrzenie próśb o pożyczkę Bułgarii i o pożyczkę stabilizacyjną Portugalii, sprawy te zostały już zdane protokolarnie przez Komisję

Finansową, która zda Radzie sprawozdanie, dostarczając zebranych przez siebie dokładnych danych, a jednocześnie przedłoży również sprawozdanie w sprawie osiedleńczej uchodźców greckich i bułgarskich; następnie Komisja Ekonomiczna zda sprawozdanie ze swoich ostatnich prac, dokonanych w 1927 roku; z innych punktów porządku dziennego zasługują na uwagę sprawy gdańsko-polskie, a więc kwestja dostaw i postojów wojennych okrętów polskich oraz uruchamiania Westerplatte. Na zakończenie będą rozpatrywane różne sprawy personalne i członków Komisji Rady, protokół z ostatniej jej sesji, wreszcie sekretarz Ligi zakomunikuje i zreferuje sprawę ewentualnego ograniczenia ilości sesji, już bowiem w grudniu r. u. powstał projekt zmniejszenia ilości posiedzeń do czterech rocznie.

Z przebiegu zimowej Olimpiady.

SAINT MORITZ, 13.2 (Tel. wł.) W dniu wczorajszym następujące mecze hokejowe przyniosły podane rezultaty: Serbia — Węgry 3:0; Polska — Szwecja — wynik remisowy 2:2. W pierwszej części gry Szwedzi prowadzą energiczny atak i strzelają jednego gola, jednak Polacy, jakby tam dopiero zagranicę przebiegają do ofensywy i strzelają najpierw jedną, a potem zaraz i drugą bramkę; pod koniec gry Szwedzi strzelają jeszcze jedną bramkę. Bramki po stronie polskiej strzelili: Adamski i Tupalski. Po stronie szwedzkiej

bramkę strzelił obydwaj — rezy Holmquist. Dalej w turnieju hokejowym nastąpiła nierpodsianka i to duże. Francja zwyciężyła Anglię w stosunku 3:2. W pierwszym biegu kwalifikacyjnym patroli wojskowych pierwsze miejsce zajęła drużyna Norweska w czasie 2 g. 30 m. 47 s., następną była drużyna Fińska 2 g. 34 m. 37 s., trzecią Szwecja 2 g. 35 m. 4 sek., dalej przybywały Norweska, Czechosłowacka i Bułgarska. Bieg odbywał się na dystansie 50 kilometrów, w biegu udział brało 9 ekip.

Sprawę gen. Zagórskiego odświeża „Express Poranny”.

WARSZAWA, dn. 13.2 (tel. wł.) „Express Poranny” pisze o sprawie gen. Zagórskiego odświeżając się z tego powodu, że wyjechał z Warszawy bratanek gen. Zagórskiego p. Stefan Zagórski wraz z żoną swą panią Ireną Zagórską. P. S. Zagórski był szefem oddziału warszawskiego liżi

okrętowej „Red Star Line”. Otrzymał on w tych dniach paszport zagraniczny i wyjechał przez Berlin, Paryż, Bordeaux do Bostonu. Rzekomo nieobecność p.p. Zagórskich ma trwać 2—3 miesięcy, ale według informacji „Expressa” p.p. Zagórscy podobno zupełnie zlikwidowali swe interesy w Warszawie.

We Lwowie aresztowano dwie osoby.

LWOW, 13.2 (tel. wł.) Wskutek poufnych wiadomości, jakie zebrała policja, iż rzekomo planowany jest zamach granatami na biuro Bez-

partyjnego Komitetu Wyborczego Bloku Współpracy z Rządem dokonano liczących rewizji, przycosem aresztowano 2 osoby.

Wiece Lwowskie zostały rozwiązane.

LWOW, 13.2 (tel. wł.) Wczoraj 3 wiece we Lwowie zostały rozwiązane.

Jeden wiec był zorganizowany przez listę № 24 i uległ rozwiązaniu wskutek tumultu, jaki na tym wiecu

powstał. Drugi wiec listy № 1 wskutek rozbicia go przez komunistów również uległ rozwiązaniu, przycosem aresztowano 4-oh komunistów, wreszcie rozwiązano wiec b. posła Bryka, jako przedwcześnie nie ogłoszony.

Skokiem z 5-go piętra zakończył swą tragedję życiową.

WARSZAWA, d. 13.2 (tel. wł.) Skokiem z 5-go piętra ze szpitala Ujazdowskiego zakończył swą tragedję życiową kapitan Rudolf Pieniątek, oficer korpusu sądowego woj-

skowego, ostatnio mianowany do Skierniewic. Kapitan Pieniątek leżał w szpitalu na silny rozstrój nerwowy.

Akademja Papieska.

WARSZAWA, da. 13.2 (tel. wł.) Wczoraj w salach Rady Miejskiej odbyła się Akademja ku czci papieża, Piusa XI. Na Akademję wśród wielu wybitnych osobistości byli obecni Jego Ekscelencja ksiądz kardynał Kakowski, minister oświaty, Dabrucki, minister Staniewicz, minister Maysztowicz, minister Sławój-Składkowski, premiera Piłsudskiego

representował pułkownik sztabu generalnego Beck.

Akademję zapoczątkował w imieniu Papieskiej Fundacji dla Inwalidów Wojennych generał Kobarszewski, który odczytał hołdowniosą depeszę tej organizacji, wysłaną do Ojca Świętego na ręce kardynała Gaspariego. Po tym wstępie rozpoczęły się produkcje artystyczne i przemówienia.

J. E. ks. Prymas Hlond w Saksonji.

ESSEN, 13.2 (Tel. wł.) W niedzielę ubiegłą Ks. Prymas Hlond, podróżujący obecnie po Saksonji dokonał poświęcenia zakładu Ojców Salezjanów w Barbeck przyczem od

prawił selenne nabożeństwo i udzielił swego błogosławieństwa arcybiskupa sterskiego blisko 5 tys. Polaków, przybyłych na tę uroczystość z Barbeck, Essen i innych pobliskich miejscowości.

Straszny wypadek w kopalni.

MOSKWA, dnia 13.2 (tel. wł.) Z Charkowa donoszą, że w miejscowości Stalina wydarzyła się eksplozja gazów ziemnych w kopalni.

15 górników poniosło śmierć na miejscu, a 8 ciężkie rany. W liczbie tej znajduje się 2 inżynierów górniczych.

Taksówka wpadła do Sprewy.

BERLIN, 13.2 (Tel. wł.) W pobliżu gmachu parlamentu wydarzył się tutaj niezwykle tragiczny wypadek. Oto taksówka, którą jechało 4 osoby uderzona z tyłu przez inny samochód wpadła na chodnik, zlamala barjerę mostu Marszałka Bricke i zleciała z wysokości 7 metrów do Sprewy. Taksówką jechał kupiec Tunius

który z okazji 40-letnia wybrał się z żoną i synkiem do Teatru. Szofer uratował się chwytając za pal wystający z nurtów rzeki. Pan Tunius także wydrapał się na dach taksówki i też został uratowany. Natomiast żona kupca i synek znajdując się wewnątrz karoserji zatonęli.

Rozwiązanie wiecu katolicko-narodowego

WARSZAWA dnia 13.1 (Tel. wł.) Wczorajszy wiec katolicko-narodowy, zwołany do sali Tow. Higienicznego został znowu rozwiązany. Obrady zgasił prezes Kom. Wyborczego Katolicko-Narodowego listy Nr. 24 p. Hipolit Wąsowicz. Podczas przemówień p. Dzierżanowskiego i paeny Jąstkiewickiej na sali zachowany był spokój. Z chwilą atoli ukazania się na mównicy prof. St. Stroński-go z końca sali grupa jakichś indywiduów zaczęła czynić tumult z wyrażnym zamiarem niedopuszczenia mowy do głosu. Już zdawało się że przewodniczący zebranie opamiętał i uspokoił, gdy nagle nowa grupa pałkarzy wtargnęła na salę z bakami i zaczęła rozbijać wielkie szyby okienne sali Tow. Higienicznego. Powstało zamieszanie i bójki. Wó-

czas przedstawiciel komisariatu rządu zebranie rozwiązał, na salę wkroczyła policja z karabinami i zaczęła opróżniać ubikacje T-wa.

Pałkarze podobno jeszcze na ulicy wyczyniali awantury. Ostatecznie skończyły się szeregiem licznych aresztowań.

Wobec licznych aresztowań studentów. J. Mag, ks. rektor Szlagowski udał się na policję gdzie p. podinspektor Siach oświadczył, iż studenci po wylegitymowaniu będą puszczani na wolność.

Po dłuższem oczekiwaniu ks. rektorowi umożliwiono widzenie się z zatrzymanymi studentami.

Interwenjował też w tej sprawie Prezes Bratniej Pomocy Uniwersytetu Warszawskiego.

Wicepremier Bartel o liście rządowej.

KRAKOW, 13.2 (Tel. wł.) Wczoraj w Krakowie odbył się wiec przedwyborczy B O W z Rządem, na którym długą mowę wygłosił wicepremier Bartel.

Zastępca prezesa ministrów tak określił stosunek sfer rządowych do tej listy.

— Tak czy owak jesteśmy w okresie wyborczym tak czy owak za listą № 1 stoi rząd tak czy owak nie trzeba wyważać otwartych drzwi nie mogą się wstydzicie tej listy, skoro otwierają ją moje nazwisko, a dalej stoją na niej nazwiska ministr. spr. zagr., Skarbu, przemysłu i handlu.

Sukcesy sportu polskiego w prasie włoskiej.

RZYM, 13.2 (Tel. wł.) Wczorajsze numery prasy włoskiej poświęcone są ostatnim rekordom polskim, a więc rekordzistce polskiej, pani Kopackiej, rekordom w jeździe łyżkowej na szybkość p. Nehringowej i męża jej, p. Edm. Nehringa oraz

zwycięstwa i rekordy p. Loteczko-wej we Francji.

„Picolo” zachwyca się skokami polskiego narciarza Csecha i zwycięstwem polskiej drużyny narciarskiej w Kryniocy.

PIERWSZY OBOWIĄZEK OBYWATELSKI.

Kraj nasz wchodzi obecnie w okres przedwyborczy. Za kilka tygodni, bo już w dniu 4 marca wypadnie dzień głosowania na kandydatów poselskich do Sejmu, a w dniu 11 marca na senatorów.

Nie jeden sobie może niebardzo zdaje sprawę, jak ważną jest ta chwila w życiu Narodu, jak wielkie znaczenie i wpływ może mieć ona na dalszy rozwój losów naszego państwa. Dlatego też pragniemy zwrócić uwagę na ten temat, aby przygotować społeczeństwo do tej ważnej i decydującej w dziejach narodu chwili.

Człowiek żyjący w gromadzie społecznej, na każdym kroku spotyka się z rozmaitymi przepisami i ograniczeniami jego swobody działania, które potocznie nazywamy prawem. Prawo bywa rozmaite, dla jednych dobre, dla innych mniej doskonałe, a dla niektórych może nawet całkiem złe i krzywdzące, ale jakie ono jest, takie musi być przestrzegane i szanowane, gdyż inaczej zapanałoby w gromadzie ludzkiej nieład i nieporządek, od których najbardziej ucierpiałoby całe społeczeństwo.

Istniejące jednak w społeczeństwach ludzkich prawa nie są ani wieczne, ani wszędzie jednakowe. Bywają one niejednokrotnie zmieniane i poprawiane w miarę rozwoju życia, zwyczajów i potrzeb społeczeństwa.

Są kraje, zwane monarchjami, w których źródłem prawa jest władza monarchy. W takim kraju naród nie ma swobody i własnej woli w rządzeniu swym losem i ustanawianiu praw, obowiązujących obywateli, tam bowiem za obywateli myślą i rządzi monarcha lub jego urzędnicy, siłą zmuszając naród do posłuszeństwa i rozkazom — jakie dla niego postanowią. Są też znowu i inne zwane republikami, w których naród rządzi się sam własną wolą, wyraźnie przez wybranych jego przedstawicieli. Do takich krajów należy też i Polska.

W dawnych czasach prawie we wszystkich krajach panowały rządy monarchiczne, lecz w miarę rozwoju narodów lud wywalczył sobie prawo brania udziału w rządzeniu i ustanawianiu praw. Dzisiaj we wszystkich krajach cywilizowanych władza monarchiczna została albo zupełnie zniesiona, albo ograniczona mocne przez udział ludu w ustawodawstwie.

Naród nasz po zrzuceniu kajdan wiekowej niewoli odzyskał swobodę i wolność polityczną, a razem z nią możliwość decydowania o własnych losach i stanowienia sobie praw. Pierwszy sejm ustawodawczy uchwalił podstawy naszego prawa t. j. Konstytucję, która powiada, że „władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Organami Narodu w zakresie ustawodawstwa są Sejm i Senat“. Konstytucja więc nadaje nam cenne prawo wpływania na zmianę złych i niedogodnych ustaw przez naszych wybrańców w Sejmie i Senacie.

Jednakże jest to nie tylko nasze prawo ale również nasz obowiązek obywatelski, albowiem od właściwego wypełnienia tegoż uzależniony jest cały przebieg prac ciała ustawodawczych. Kto się od wypełnienia tego obowiązku uchyla, stwierdza tem samem, że nie zasługuje wcale na te swobody i prawa obywatelskie, jakie mu przyznała nasza Konstytucja. Słusznie można powiedzieć, że człowiek taki nie jest wolnym obywatelem, lecz że raczej godzien jest losu niewolnika, mogącego istnieć tylko pod cudzym batem i władzą. Opieszalec taki, nie korzystający ze swego prawa wyboru przedstawicieli do narodu, oddaje się debrowolnie pod cudzą władzę i przewagę, może nie raz swych nieprzyjaciół. Czyż ma on potem prawo narzekać na złe rządy i ustawy krzywdzące, gdy przez swe niedbalstwo lub nieświadomość przyczynił się do ich wpro-

wadzenia? Gdy głosu swego nie rzucił do urny wyborczej, aby przeprowadzić wybór człowieka godnego i zacnego, któryby prawa złe i krzywdzące naprawił?

Ale oprócz tych ogólnie obywatelskich powodów mamy jeszcze wiele innych przyczyn, które sprawiają, że głosowanie jest nie tylko obowiązkiem obywatelskim, jest nie tylko obroną własnych interesów i wykonywaniem przysługujących nam praw, lecz jest ponadto także bardzo ważnym i wielkim obowiązkiem narodowym. W państwie naszym oprócz Polaków mieszka też wiele innych narodowości nieraz wrogo się odnoszących do naszej Ojczyzny. Wiemy jak te obce i wrogie naszemu państwu elementy skwapliwie wykorzystują swe prawo wyborcze, jak ścigają oni do urny nawet chorych i słabych, aby tylko żaden głos się nie zmarnował, aby przeprowadzić swych wybrańców.

Postępowanie takie winno być dla nas przykładem i my jak jeden mąż winniśmy pójść do wyborów i nie dopuścić, aby się nasze głosy zmarnowały. Powstrzymanie się od głosowania jest równoczesne ze zdradą interesów narodu polskiego i wydanie naszej ojczyzny w ręce jej wrogów. Każdy Polak nie biorący udziału w głosowaniu pomaga wrogom Polski do zwycięstwa nad nią, do opanowania w niej prawodawstwa i rządów.

Nie zapomnijmy o tem ani na chwilę i niech przy urnach wyborczych w dniu głosowania nie zabraknie ani jednego obywatela Polaka. Tę wymaga od nas dobro i interes własny, obowiązek obywatelski, oraz interes państwa i Narodu. Spełnijmy więc ten obowiązek jak na dobrych synów ojczyzny przystało, abyśmy nie robili sobie potem wyrzutów po niewczasie i mieli spokojne i czyste sumienie.

Akademja Papieska.

W dn. 10 b. m. w teatrze miejskim odbyła się uroczysta Akademja urządzona przez specjalnie w tym celu zorganizowany komitet, ku uczczeniu 6-iej rocznicy koronacji Ojca Św. Piusa XI-go.

Wnętrze teatru było pięknie przybrane kwiatami i zielenią, w głębi na estradzie, wśród barw narodowych i papieskich ustawiono na wysokim piedestale duże popiersie Ojca Św.

Uroczystość rozpoczęła się od wykonania hymnu „Tu es Petrus“ Bellera — przez olbrzymi, jak na nasze stosunki, chór, złożony z zespołów muzykalnych: Katedralnego, chóru T-wa Muzykalnego i Polonii Państwowej. (z udziałem orkiestry 4-go pułku S. K.). Dyrygował chórem p. dyr. Karzemay, kierownik szkoły organistów. Jak na zespół przygodny — chór wykazał dostateczny stopień karności i wyszkolenia. Warunki akustyczne sali nie sprzyjały należytemu wykonaniu, z tem wszystkiem szanowny należy, że dyrygent zrobił bardzo dużo, aby doprowadzić wykonanie do możliwego artystycznie poziomu. Przy tej sposobności szanowny należy, że przed wojną członkowie lińskiego chóru katedralnego byli płatni (śpiwak otrzymywał 5 rb. miesięcznie albo mieszkanie), dzięki czemu zespół katedralny wyróżniał się wśród innych chórow w naszym mieście. Należałoby dążyć do wznowienia tej pożytecznej tradycji.

Po wstępie wokalnym p. prof. Klemens Jędrzejewski wygłosił odczyt „Papieżstwo i Pius XI“. Prelegent w swym odczytzie przedstawił te tendencje, jakie zaznaczyły się meo w Kościele Katolickim, pod czas panowania obecnego Papieża, mianowicie — walka bezwzględna z bankrutującym materializmem i w związku z tem dążenia misyjne, skierowane głównie na wschód europejski. Mówca uwydatnił, że powyższe tendencje zdobywają sobie coraz większe uznanie w świecie katolickim, a coraz liczniejsze objawy, jak napr. szczyty eucharystyczne itp. świadczą o potężnym odrodzeniu religijnem, nawet w smaterializowanej Ameryce. Krótkim poglądem obecnego stanu umysłów w Polsce, z dążnością do odrodzenia religijnego — zamknął prelegent swój odczyt, wznosząc okrzyk na cześć Piusa XI-go.

Po odczytzie wybornie sgrane trio pp. przesłowa Dyakowska (fortepian), p. Brudnicki (skrzypce) p. T. Kowalski (wiolonczela) — wykonało precyzyjnie Balladę Szuberta i Adagio Reisingera.

Na zakończenie pani dyr. Skarżyńska z siołą i uroczem wygłosiła dwa wiersze: „Wiersz“ — Grudzińskiego i wiersz A. G. „Na rocznicę Piusa XI.“

Część drugą programu rozpoczął pan dyrektor Wróbel odczytaniem depeszy kondolennej do Ojca świętego w imieniu Jego Eksceleencji Księcia Biskupa i Komitetu. Publiczność przyjęła te oklaskami. Pozem polozone chory pod dykcją pana Karzemnego wykonaly dwie pieśni: „Dawon wieczorny“ Hlondowskiego i „Kelysanke“ Brumna.

Owacyjnie, jak zwykle, przyjmowany był wiolonczelista p. T. Kowalski. Młody artysta wykonał Modlitwę — Masseneta, Consenette — Osajkowskiego i Marszenia Szumana (akompanjament pani Dyakowskiej).

Bardzo sympatycznie wypadł występ orkiestry Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego pod dykcją profesora Piaska, szcześnie Largo Haendla i Kujawiak Wieniawskiego, z udziałem solisty, znanego skrzypka pana A. Kowalskiego. Zamaszty marsz „Pod sztandarem wolności“ (kompozytji pana Piaska) zakończył występ orkiestry.

Nastroj na Akademji panował wysoce podniosły. Sata była przepiękna. Prócz Jego Eksceleencji Księcia Biskupa, Duchowieństwa, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz samorządowych, na sali byli obecni reprezentanci wszystkich warstw naszego społeczeństwa.

Zw. Obrony Moralności Publ. w Hiszpanji.

Przed kilku dniami w Madrycie odbył się pierwszy ogólny zjazd członków nowozałożonego Związku Obrony Moralności Publicznej. Obok wielu księży i wysokich urzędników państwowych wzięli w nim udział przedstawiciele niemal wszystkich oddziałów lokalnych Akcji Katolickiej w Hiszpanji. Prezydium objął jeden z księży królewskich, infant Ferdynand. Podczas obrad odczytany został dekret królewski, zabraniający drukowania i rozpowszechniania brudnej, niemoralnej literatury. Zadaniem zjazdu było, przeprowadzenie obrad nad środkami podniesienia obyczajności publicznej. Dążenia w tym kierunku w Hiszpanji są tak wielkie, silne i popularne, że mają charakter jakiejś nowoczesnej krucjaty. Sekretarz zjazdu, Don Mariano de Lams, odczytał list madryckiego biskupa, w którym między innymi powiedziano było: „Ponieważ Hiszpanji udało się wzniesić barykady przeciwko komunizmowi, dla czegoż więc nie miałoby się jej udać to samo w odniesieniu do nieobyczajności publicznej, która jest daleko większym wrogiem od bolszewizmu?“ Różni mówcy wskazywali na szkodliwy wpływ prasy i teatru i w związku z tem dyskutowano nad właściwymi sposobami kontroli nad literaturą, teatrem, filmem i radjo...

NA CZASIE.

Idea abatynecka zatacza coraz szerzej heryzenty. Dowodem tego był Zjazd przeciwalkoholiczny w Warszawie w dniu 13 i 14 listopada r. ub., oraz 2-gi tydzień propagandy trzeźwości, zorganizowany przez Związek abatynecki od 1 — 8 lutego roku bieżącego.

Nie więc dziwnego, że w tygodniu tym w całej Polsce, gdziekolwiek idea ta szukała sympatyków, są urządzone wieczory, akademje etc. Wieczór taki w dniu 2-gim lutego urządziło Koło słumnów abatyneckich Sem. Duch. w Płocku, na którym był obecny J. H. Ks. Biskup Nowowiejski, J. E. Ks. Biskup — nominat Wetmański, profesorowie Seminarjum i Liceum, goście oraz licznie zebrana młodzież szkolna. Program był bardzo obfity. Prezes Koła w słowie wstępnym z wielką mocą podkreślił doniosłość wstrzeźmliwości i nawoływał do jej popierania.

„Kto ma duszę, niech wstanie, niech żyje, bo jest czas tywota dla ludzi silnych“.

„Anelli — Słowacki.

Następnie chór wykonał hymn abatynecki: „Mętni duchem“. Potem jeden z słumnów wygłosił odczyt p. t. „Abstynencja wśród młodzieży jako czynnik wychowawczy“ — w którym wykazał ujemne wpływy alkoholu na młodzież, popierając swe wywody rzeczowymi przykładami. Wreszcie odegrano sztukę: „Lekarstwo na wszystko“ — T. Dąlewskiego, w przeróbce jednego z słumnów, której treścią jest rola żydów w deprawacji społeczeństwa za pomocą wódki. Podczas przerw zebrany uprzyjemnił czas orkiestrze seminarjskiej. (Całość wypadła wyśmienicie.

Tydzień propagandy trzeźwości dowodzi, że naród nasz chce powstać z niemocy i stanąć w rzędzie państw trzeźwych. I chociaż dzisiaj jest jeszcze wielu ludzi, którzy na abstynencję patrzą, jakby na coś nierealnego to jednak wypada szanowny, że idea ta, prędzej, czy później będzie zrealizowana. Ludzkość cała musi spojrzeć śmiało przed siebie i stoosyć stanowczą walkę z hydrą — alkoholizmu, który sabiera ludzkiem szcześnie osobiste i rodzinne, niszczy mienie i sakuwa w kajdany niewoli — nalogu.

Ktokolwiek więc jest nieświadomiony w tej kwestii, niech nie zapomni, że obowiązkiem naszym jest poznać wraga — alkohol, walosyć z nim i innych uświadczać, albowiem „mens sana, in corpore sano“.

R. Z.

Pomysłowy plan nadmorskiego portu rybackiego.

Konfiguracja naszego brzegu morskiego nad wielkiem morzem na przestrzeni od Wielkiej Wsi do ujścia Piańnicy, jest tego rodzaju, że nigdzie nie można założyć bez większych kosztów nawet niewielkiego portu rybackiego. Jest on jednak niezbędny jako punkt oparcia dla polskiej floty rybackiej przy wyprawach daleko merskich, w szczególności przy wyprawach na większą skalę na połów śledzi, do czego rybacy nasi będą musieli przystąpić, jeżeli nie mamy wciąż płacić zagranicę około 100 milionów rocznie za import.

W ankiecie w sprawie rozwoju wybrzeża morskiego wysunięto oryginalny projekt z prośbą o rozważenie go przez kompetentne władze. Stwierdzono, że w odległości kilku kilometrów od wybrzeża wielkiego morza leży duże i głębokie jezioro Zarnowieckie, połączone z morzem płytką rzeką Piańnicą, która płynie dwoma ramionami. W razie pogłębienia koryta tej rzeki na przestrzeni około 6 km. w taki sposób, aby mogły po nim pływać duże kutry rybackie, jezioro Zarnowieckie stać się może nadmorskim portem rybackim.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

LUTY	Dziś: Jana i Debr. M. Jutro: Walentego K.
13	Wschód słońca 6.56 Zachód słońca 16.43
PONIEDZIAŁEK	

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Betley'a
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej.

Biblioteka we wtorki, czwartki, i soboty od 4-ej do 6-ej.

Czytelnia parafialna.

Czytelnia parafialna otwarta od 5—7-ej wieczorem.

Pł. T-stwo Racjonalnego Polowania
Tumska, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł.

Pełki Radjo-Klub w Płocku

Czynny dla członków w piątki i niedziele od 4-ej do 6-ej wieczorem.

STAN WODY.

Wielka.

Kraków 10.2 — 141 pb. 79 cm.
Zawichost 10.2 plus 175 pb 49 cm.
Warszawa 10.2 plus 173 pb 50 cm.
Płock 11.2 plus 232 pb. 24
temper wody + 0.3

Mała.

Wyszów 10.2 — 121 ub 59 cm.
Narzew.
Pultusk 10.2 plus 175 ub 59 cm

Zebrania:

Niedziela 19.2. O godz. 16 Ważne Roczne Zebranie Płockiego Okręgu Z. Ob. Kr. Zachr. w Płocku. Stw. Rolniczem (Kościuszki 8)

Niedziela 26.2 o godz. 12 w poł. Zjazd delegatów Powiatowych Zw. Straży Ognio-wych Ochotniczych w Starostwie Płockim (Kolejowa 15).

Niedziela, 26.2 o godz. 15-ej Zebranie miesięczne K. Zw. Polek w Okr. Stew. Rolniczem Pł. (Kościuszki 8)

Z Towarzystwa Wioślarskiego.

Sobota 18.2. O godz. 22 Wieczór maskowy.
Wtorek 21.2. O godz. 19.24. Śledź Wioślarski

Radjo—koncerty.

Program na 13 lutego 1928 roku

13.20. Komunikaty.
16.40—17.05. Odczyt p. t. Rozwój Języka Literackiego w w. XV-ym.
17.20—17.45. Odczyt p. t. Reforma Szkolna w Austrii.
17.45—18.15. Szereg bajek ludowych.
18.15. Transmisja muzyki tanecznej.
19.54. Rozmaitości.
19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego.
20.00—20.50. Odczyt o działalności Rządu
20.50. Koncert wieczorny.
22.00—22.30. Komunikaty.

Zaopatrzenie emerytalne dla ofiar walk z zaborcami.

P. minister skarbu wrócił na Radę Ministrów projekt reorganizacji Przewodniczącego Rzeszypospolitej o zaopatrzeniu ze skarbu państwa b. skazaneńców politycznych.

W myśl powyższego projektu zaopatrzenie to przysługiwałoby:

1) osobom, które przed powstaniem państwa polskiego skazane zostały wyrokami sądów b. państw zaborczych za działalność, zmierzającą do odzyskania niepodległości Polski na karę ciężkich robót, lub inną karę pozbawienia wolności na przeciąg co najmniej jednego roku i odbyły tę karę choćby częściowo, pod warunkiem jednak, że osoby wyżej wspomniane nie są zdolne do zarobkowania, albo też przekroczyły 55 lat życia, nie mają zapewnionych środków utrzymania; 2) wdowom po wyżej wymienionych osobach, o ile nie mają środków utrzymania i nie zostały w związku małżeńskie, sierotom do 18 roku życia włącznie, oraz wdowom i sierotom po straconych za działalność polityczną bez powyższych ograniczeń.

Przewidziana w projekcie wysokość zaopatrzenia równa się wysokości emerytur, wypłacanych weteranom powstań narodowych. Ze względu na budżetowych mogłyby one być przysznawane i wypłacane dopiero od początku następnego okresu budżetowego, t. j. od 1 kwietnia b. r.

Związek Towarzystw dobroczynnych.

Powstał projekt założenia Związku instytucji i towarzystw dobroczynnych katolickich w Warszawie, czynnych na terenie całego królestwa warszawskiego. Celem Związku będzie sjednoczenie organizacji, zajmujących się dobroczynnością katolicką, popieranie i ułatwianie działalności zakładów dobroczynnych, pobudzenie do zakładania nowych instytucji dobroczynnych, o ile okaże się ich potrzeba, szerzenie zrozumienia wśród społeczeństwa dla spraw dobroczynnych i zachęcanie dla ofiarności na ten cel, udokonalanie działalności dobroczynnej na podstawie zdobytych sukcesów i doświadczeń oraz utrzymywanie łączności z instytucjami dobroczynnymi w kraju i zagranicą. Do Związku mogłyby należeć stowarzyszenia dobroczynne, społeczne, gospodarskie i zawodowe.

Statut jest opracowany i przedstawiony będzie do zatwierdzenia.

Akademia Sportowa.

Jak już donosiliśmy w marcu 1928 roku, odbędzie się w krytej ujeżdżalni 4 p. Strzelców Konnych „Akademia Sportowa“ o wielce urozmaiconym programie z udziałem najwybitniejszych polskich sportowców i sportowców, a więc p. Halina Konepaka mistrzyni świata, Kpt. Gross, Cejszik, Kostrzewski, Junessa-Dąbrowski, Szelestowski.

Dla Płocka będzie to wielka sensacja, to też przypuszczamy, że ujeżdżalnia 4 p. Strzelców Konnych w tym dniu będzie przepłuciona.

Szczególne „Akademii Sportowej“ podamy później.

Paszporty zagraniczne.

Wbrew lansowanemu przed kilkoma miesiącami pogłosem o potaniu paszportów zagranicznych stwierdzić należy, że sprawa ta jest obecnie najzupełniej nieaktualną. Polityka „chińskiego muru“ kontynuowana będzie w dalszym ciągu, a nawet zaostroszona.

Jak się dowiaduje „Kurjer Polski“ ministerstwo skarbu usiłuje z samiarzem ograniczenia ulgowych paszportów kuracyjnych wydawanych i tak w minimalnych ilościach.

Z Kina-Teatru „Sfinks“.

Od dziś, to jest 18 bieżącego miesiąca dyrekcja kina-teatru „Sfinks“ rozpocznie wyświetlanie przepięknego filmu pod tytułem „Chang“ o którym ośmiła prasa stołeczna wydała mniej więcej taką opinię:

„Najlepszy z obrazów, jakie stworzono na tle dżungli, jest „Chang“ wyświetlany dłuższy czas we wszystkich pierwszorzędnych kina-teatrach stolicy. Obraz ten przypomina zestroju czarowne opowieści Kiplinga, tak szeroko rozpowszechnione wśród młodzieży szkolnej. Ludzie i zwierzęta w tym filmie żyją, tak, że chwila zapomina się, iż to tylko na ekranie. Obraz przepojony poezją niesamowitą dzięki puszcy, pełen przytem humoru, bawi, wrusza i zaciekawia. Niema tu żadnej intrygi, ale wszystko, co oglądamy na ekranie, nosi na sobie piętno wszechmoconego życia, na tle nieujarzmionej dzikiej przyrody.“

Pragnąc umożliwić dostęp na obejrzenie tego obrazu najszerszym warstwom młodzieży Dyrekcja wyświetlić będzie obraz specjalnie dla młodzieży szkolnej codziennie od godziny 3 — 5 po cenach zniżonych to jest po 80 groszy.

Uzupełnienia.

W uzupełnieniu do sprawozdania z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej zaznaczyć należy, że radny pan Altberg wystąpił z protestem przeciwko uchwaleniu budżetu dodatkowego „en bloc.“ Wniosek pana Altberga został jednak przegłosowany.

Postrzeżony przez kłusownika.

Bescelność kłusowników dochodzi u nas już do szczytów.

Dnia 5 b. m. o godz. 14 m. 30 pisarz majątku Piesznawo, gmina Szczoława powiatu Gostynińskiego p. Tadeusz Kondarski usłyszał pod lasem strzały — siadł więc na konia i popędził w tę stronę. Kłusownik jednak, który polował widocznie w tej okolicy — widząc oficjalistę dworskiego strzelił wąż bez namysłu i sam uciekł. Dobrze, że fusja rozruszała, ale i tak 6 strętów trafiło go w nogę poniżej kolana, a 3 ugodziło w pierś konia.

P. K. rzucił się za kłusownikiem ale smrok uniemożliwił mu pogoń.

Poszlaki wskazują na to, że kłusownikiem tym mógł być Józef Szymański, w wieku lat 17 z tejże samej wsi.

Zmiany w polejli.

Jak się dowiadujemy, starszy pracownik p. p. i zastępca kierownika komisariatu p. Cesarzusa Łukaszeński mianowany został komendantem post. w Wyszogrodzie, a starszy pracownik p. Bucza dotychczasowy komendant posterunku w Wyszogrodzie mianowany został zastępcą kierownika komisariatu m. Płocka.

Za opłatw.

W sobotę ubiegłą Wydział Administracyjny - Karay Starostwa Płockiego ukarał następujące osoby w Płocku za opłatw:

Isaak Kamsei — 200 zł grzywny.
Zygm. Barcikowski — 10 dni aresztu;
Jan Dobrzyński — 14 dni aresztu;
Stan. Kowalski — 10 dni aresztu,
Czesław Karowski — 5 dni aresztu,
i Adam Benzl — 10 dni aresztu.

Szopka harserska.

Przypominamy, że dziś w Teatrze Miejskim wykonana będzie świetna szopka harserska, do której od tak dawna przygotowują się nasi płoccy harserscy pod kierownictwem p. dyrektorki Wandy Skarżyńskiej. Zarówno opracowanie osób, jak pomysły reżyserji świetnej artystki, a także piękne dekoracje złożą się na wysoce artystyczną i podlegającą całość.

Te też niewątpliwie oaty Płock przybędzie dziś na to śliczne, owiane duchem młodzieńczego zapału, przedstawienie. Ceny miejsc awyższe! Bilety nabywać można od godz. 6-ej wieczorem w kasie Teatru Płockiego.

Wykrycie kradzieży skór.

Dnia 10 b. m. tutejszy Wydział Śledczy w drodze poufnej dowiedział się, że u Zambrzyckiej Walerji i Leonowej Jozefy zam. przy ul. Warszawskiej nr. 21 znajdują się skóry chromowe pochodzące z systematycznej kradzieży na szkodę Serguta zam. Błonie nr. 7. Wobec czego przeprowadzono poszukiwania, gdzie skóry odnaleziono. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że sprawcą kradzieży był Marszewicz Jan zam. przy ul. Warszawskiej nr. 21 u niejakiej Leonowej, który się też do kradzieży przysnał.

NIE ZAPOMINAJ, że towar polski w większości wypadków nie jest gorszy od zagranicznego. Ci, którzy sądzą przeciwnie powodują się przesądem, a nie znajomością!

Rozmaitości.

Małpy i muzyka. Małpy są zwolenniczkami klasycznej muzyki. Przekonał się o tem dyrektor zoologicznego ogrodu w Chicago, który urządził swoim wychowankom koncert klasycznej muzyki i jazzu.

Jazgot jazzu, mianczenie saksofonu, dysonanse subtelne nowoczesnych harmonji, które tak rozkosznie łaskoczą nerwy dwunożnych melomanów, na małpach wywarły wrażenie przynębiające. Zaczęły one protestować na swój sposób, wrzeszcząc w niebogłosy i pomstując na autorów owej muzyki, uspokoiły się dopiero gdy zabrzmiały spokojne akordy klasycznej sonaty. Oczarowane małpy przygłębły do krat i słuchały z wyraźnym zadowoleniem zrozumialszej dla nich muzyki.

Następnie przeprowadzono doświadczenia z rozmaitemi instrumentami znanymi małpy kolejno z fletem, skrzypcami, fortepianem i t. p. Saksofon i trąba przeraziły czworonożnych słuchaczy natomiast skrzypce sprawiły im niewątpliwą przyjemność. Z niewiadomych powodów wiolonczela została przez małpy wymiana. Najprzód jeły one spoglądać po sobie i kpiąco mrugać, poczem zbliżyły się do dziwnego instrumentu i przyglądały się mu przez dłuższy czas, śmiejąc się małpim śmiechem i żywo rozprawiając na ten temat

CZASOPISMA I KSIĄŻKI.

„Muzyka“ Pierwszy numer tego popularnego czasopisma, przedstawia się szczególnie okazale. Do obszernego grona współpracowników przybyły dwie siły znakomite: Bernard Shaw, który kreśli swe wspomnienia „O muzyce i muzykach“, zaś Zygmunt Stojewski, jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskich, rozpoczyna serję artykułów, stanowiących jak sam pisze „wyznanie wiary artysty polskiego“. Na wstępie numeru znajdujemy myśli Padegewskiego o „Tempo rubato“ i szczegółową charakterystykę wielkiego mistrza skrzypioną przez H. Opieńskiego.

Treść numeru uzupełniają pozatem: artykuł sławnego mistrza francuskiego Alfreda Cortota „Jak należy grać bałady Szopena“, oraz artykuł dyskusyjny Roberta Peratza („Niewidzialny Dyrygent“), który domaga się reform zasadniczych w praktyce kapelmistrzowskiej.

Do zwykłych działów „Muzyki“ dołączono w numerze omawianym dwa działy nowe: „Sylwetki i profile“ i „Kącik archiwalny“; oprócz tego zawiera numer szczegółowy wykaz treści czwartego rocznika „Muzyki“ i ogłoszenia dwóch nowych konkursów tego czasopisma.

W dodatku nutowym zamieszczona została nagrodzona na drugim konkursie „Muzyki“ „Sarabanda“ Czesława Marka

Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Kapucyńska 13 tel 406 50.

RUCH POCIĄGÓW.

Odechodzą z Płocka do Warszawy:	
Wyjazd	Przyjazd
Godz. 4 m. 40	Godz. 10 m. —
„ 9 „ 15	„ 14 „ 32
„ 16 „ —	„ 20 „ 55
Odechodzą z Warszawy do Płocka.	
Wyjazd	Przyjazd
Godz. 7 m. 35	Godz. 13 m. 19
„ 18 „ 55	„ 25 „ 59
„ 23 „ 50*)	następnego dnia Godz. 8 m 9

*) Oczekiwanie w kwaterze 5 godzin

Kupon ulgowy do Kina „SFINKS“

Każdy czytelnik „Dziennika Płockiego“ za okazaniem niniejszego kuponu w kasie teatru „Sfinks“ ma prawo do nabycia jednego biletu 1-go miejsca za

1 złoty.

Kupon ważny w dniu 15 lutego.

NOWOŚCI

Początek seansów
godzina 5, 7 i 9

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Przeznaczenie”

Dramat zyciowy w 12 aktach według powieści LEO BELMONTA.
Rele tytułowe odtworzą:
**Bianka Dodo, Musia Dajchesówna, Marjusz Maszyński, Helena Gromnicka,
Mila Kamińska, Karol Hanusz, K. Meglicki.**

NOWOŚCI

w sobotę i niedzielę
seanse popularne

„SFINKS”

Początek seansów
godzina 5, 7 i 9

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„CHANG”

Wielki dramat z życia dżungli.

„SFINKS”

w sobotę i niedzielę
seanse popularne

PRASZKIEWICZ

SZCZEPAN

HURTOWNIA TYTUNIOWA poleca: **SPECJALNE WYROBY:** Purszczan, Hercegowina, specjalny fajkowy, specjalne egipskie, Tryum, Złota Pani, cygara. Regalja, Delica, Hawańskie, Wirgińja.

PŁOCK
Kościuszki 9,
Tel. 183

MARJAN

GALANTERJA I KONFEKCJA D A R M O
Jeden dzień w m. lutym. Przy każdym zakupie otrzymuje Klient kwit, który należy przechować do 2 marca r. b. W dniu powyższym ogłoszone będzie z jaką datą lutego należy przedstawić kwity kasie celem otrzymania zwrotu gotówki.

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne, Główny skład Apteka Gąseckie ul. Preta Nr. 16

Ważne dla Magistratów i Zarządów Miejskich

Nowoczesne oświetlenie lampami Dia-Carbone zapewia 40 proc. oszczędności oraz daje wspaniałe światło. Wydział Elektryczny Magistratu miasta Warszawy umieścił lampy Dia Carbone w punktach najgęstszego ruchu ulicznego. Przekonajcie się naocznie o reprezentacyjnym oświetleniu, u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskiej, Al. Jerozolimskiej i Nowego Świata, Mazowieckiej i Królewskiej, Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej, Królewskiej i Placu Saskiego.

Lampy Dia-Carbone kupiły Magistraty miast: Katowice, Włocławka, Lwowa etc.

Żądajcie kosztorysów.

Towarzystwo elektryczne

„KANDEM”

Warszawa, Miodowa 7, tel. 288 29 i 297-99.

Reprezentant na Mazowsze i Kujawy: inż. B. Frankensztejn w Płocku Hotel Warszawski tel. 77.



Czopki hemoroidalne GĄSECKIEGO usuwają ból, swędzenie, krwawienie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki) Sprzedają apteki.



Matki!

Żądajcie w aptekach i składach apt. higienicznej proszki dla dzieci

„Puder Dzidzi”

(z kogutkiem) utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Pudełko 50 gr

DROBNE

Potrzebny jest wykwalifikowany zdolny i sumienny majster drenarski lub technik do prowadzenia wiosennych robót drenarskich. Wynagrodzenie wyśkie. Pożądane są świadectwa. Zgłaszać się: Płock ul. Sienkiewicza 8 m. 2.

Potrzebny pomocnik do gospodarstwa. Wiadomość: ul. Nowy Rynek 19 na górze. 115

Do majątku Miszewo - Strzałkowskie, potrzebny od 1-go kwietnia 1928 roku karbowy - pisarz na ordynarję z długoletnimi świadectwami. Wiadomość na miejscu. 117



ZAKŁAD KRAWIECKI

Płock Grodzka 14, Tel. 291.

NA KARNAWAŁ poleca:

fraki, smokingi, garnitury wizytowe z motywami własnych i powierzonych, podług najnowszych żurnali Krój pierwszorzędn!

OGŁOSZENIE.

Na podstawie § 53 p. 2 Rozporządzenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 75—1926 roku poz. 433) Wydział Powiatowy Sejmiku pow. Płockiego niniejszym ogłasza, że projekt preliminarza budżetowego Płockiego Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1928/29 będzie wyłożony w lokalu biura Wydziału Powiatowego do publicznej wiadomości na przeciąg dni 7 dni, począwszy od dnia 14 lutego do dnia 21 lutego r. b. włącznie.

Płock, dnia 9 lutego 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta

A. PINAKIEWICZ

PRZEZNACZENIE.

Jeżeli ci brak energii, równowagi, jeżeli, cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia - napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza Tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Les Twoj zależy nie tylko od zdolności i czynów, lecz i od ludzi z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie żli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przeze mnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy Wszystkim Czytelnikom „Dz. Pł.” analizę wysyłam zamiast 5.—tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuje od g. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie - nowy adres: Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt” Nowowiejska 32, m. 6, róg Marszałkowskiej. Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek wysyłam gratis, na przesyłkę załączyć znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i włożyć do listu



Znane ze swej dobroci

MAKUCHY:

słonecznikowy o zawartości proteiny — tłuszczu do 45%, z ziemnego orzecha o zawartości proteiny — tłuszczu 58%, i rzepakowy oraz otręby żytnie i pszenne poleca po cenach dnia

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE
Spółka Akcyjna.

Skup Ziemiopłodów i wełny.